

# DZIŚ O MAPACH

Dawno, dawno temu oglądałem globus i myślałem, jak ci ludzie tam pod spodem chodzą do góry nogami i nie pospadają? Wtem globus wyleciał mi z rąk, wypadł przez okno i... pooleeecił na ulicę. A tam był akurat remont i walec drogowy przejechał po moim globusie! I zrobiła się w ten sposób... mapa!

Mirek „Kowal” Kowalewski

Bo taki plaskaty globus nazywamy mapą świata. Ale mogą być mapy różne. Krajów, miast, mórz i oceanów, wysp, gór i jak trafić do pirackiego skarbu. Są mapy jezior, żeby żagłówki nie błądziły i mapy miast, żeby samochodem w kółko nie jeździć itd.

Jak już ktoś umie czytać książki, to wcale nie znaczy, że umie czytać mapy. Bo trzeba wiedzieć jak mapę trzymać, żeby nie do góry nogami. Bo zamiast do Gdańska nad morze, to przez pomyłkę można by dojechać do Zakopanego w góry. Czyli musimy znać strony świata. I tak: na górze mapy jest północ, wskazywana na mapie strzałką, a na dole południe, z prawej strony mapy jest wschód, bo tam wschodzi słońce, a z lewej zachód, bo tam słońce zachodzi. Proste, prawda?

- No dobra, zapytacie, ale po co na mapie ktoś narysował kreski z góry na dół i z boku w bok?

Aaa... To po to, żeby łatwiej było znaleźć albo Kraków, albo inne miasto, albo statek na morzu, albo samolot w powietrzu, albo piracki skarb. Te kreski z góry na dół, co łączą północ z południem to są połu-

dniki. Nie wiem dlaczego tak je mądrzy ludzie nazwali, ale myślę, że jest to lepsza nazwa niż północniki... Kreski w poprzek mapy to są równoleżniki. Właściwie mogłyby być zachodniki lub wschodniki, ale... Ponieważ

## **Piosenka o rysowaniu mapy**

**Stówa: Mirek „Kowal” Kowalewski**

Wiedzą dobrze marynarze,  
Że nam kompas północ wskaże.  
I by mogła powstać mapa,  
Najpierw oznacz strony świata.

*Refren:* Na wschodzie - na prawo, słońeczko nam wschodzi,  
A zachód - na lewo, gdy spać idzie w wodzie.  
Jest północ - na górze, na dole - południe,  
[ lądy i morza. To wcale nie trudne! \*

Jak wytyczyć statku drogę  
Wszystkim teraz zdradzić mogę,  
Bo kapitan co się zowie,  
Wszystkie mapy ma w swej głowie.

*Refren:* Na wschodzie - na prawo, słońeczko nam wschodzi, \*

Nie zabłądzisz więc na morzach,  
Ni na lądzie, ni w przestworzach.  
Choćbyś płynął, szedł czy latał,  
Bo znasz dobrze strony świata.

*Refren:* Na wschodzie - na prawo, słońeczko nam wschodzi,



Fot. Wiesław Kaczmarek

chód) i ileś kresek w do) lub w górę (na północ lub południe). Tak można znaleźć skarb, miasto, statek, góry, rzeki i co tam tylko chcemy. Bez map to dzisiaj ani rusz! Nie mogłyby latać samoloty, pływać statki, jeździć samochody. Bez mapy zgubilibyśmy się w obcym mieście, zabłądzilibyśmy w górach i w ogóle...

Plaskaty globus to mapa świata. Ale to nie znaczy, że jakby nadmuchać mapę, to byłby zaraz globus. Bo jakoś nikt jeszcze nie wymyślił globusa np. Warszawy...

A może Warn się uda?

Fot. Teresa Pivšek



muzyka: Zbyszek Murawski

E A H7 E

Wie-dzą dob-rze ma-ry- na - rze, że nam kom-pas pół-noc wska-że

gis g fis Fis7 H7

I by mog-ła pow-stać ma - pa naj-pierw oz-nacz stro-ny świa - ta .

E A

Na wscho - dzie na pra - wo sło - necz - ko nam

E A

wscho - dzi a za - chód na le - wo gdy spać i - dzie

E H7 E H7 E

w wo-dzie, jest pół - noc na gó - rze, na do - le po - łud - nie i

gis g fis H7 E

lą - dy i mo - rza, to wca - le nie - trud - ne.